

# Ironia czy nienawiść?

**■ Czy wpis pod filmem z uchodźcami „Infrastrukturę już mamy, i to w Małopolsce” to nawoływanie do nienawiści czy tylko ironiczny komentarz do innych wpisów? Według krakowskiej prokuratury i sądu to drugie, więc uznały, że nie ma podstaw do ścigania autora. Organizacje walczące z mową nienawiści są zaskoczone**

JAROSŁAW SIDOROWICZ

Sprawa związana jest z filmem zamieszczonym na Facebooku, przedstawiającym arabskich uchodźców na Węgrzech, którzy wyrzucają wodę i jedzenie. Pojawiło się pod nim szereg agresywnych wpisów na temat emigrantów. O nienawistnych komentarzach, które umieszczono pod filmikiem, zaalarmowali inni internauci, zgłaszając to na specjalny portal zgłoszenawisc.org, na którym Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita” rejestruje przypadki mowy nienawiści. Wśród nienawistnych komentarzy wskazali też na wpis „Infrastrukturę już mamy, i to w Małopolsce”.

Stowarzyszenie złożyło w tej sprawie zawiadomienie do krakowskiej prokuratury, wskazując, że jego au-

tor mógł dopuścić się publicznego nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych. Wedle SpA-iK treść wpisu ewidentnie nawiązywała bowiem do istnienia w Małopolsce hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. - Nie ma wątpliwości, o czym ten człowiek napisał - uważa Damian Wótko ze Stowarzyszenia przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”.

Prokuratura postępowanie wszczęła i ustaliła, że część komentarzy, w tym i wskazany w zawiadomieniu wpis, pochodziła z Małopolski. Ale autor tego konsekwencji nie poniesie, bo sprawę umorzono. Ani prokuratura, ani sąd, który utrzymał jej decyzję w mocy, szerzenia nienawiści poprzez ten wpis nie dopatrzyli się. Dlaczego? Według śledczych „by mówić o nawoływaniu do niena-

wiści na tle różnic narodowościowych, trzeba do czegoś wzywać, apelować o coś”. A ich zdaniem treść „nie wzywa do okazywania nienawiści czy wrogości wobec emigrantów, lecz jest tylko komentarzem do poprzedzającego go wpisu. „Intencją było ironiczne skomentowanie poprzednich wypowiedzi skrajnie negatywnych. Samo zaś wyrażenie aprobaty dla wcześniejszych komentarzy nie niesie w sobie wystarczającego ładunku perswazji” - ocenił prokurator.

Zdaniem sądu zaś, który rozpatrywał odwołanie Stowarzyszenia „Otwarta Rzeczpospolita”, komentarz odnosił się nie tyle do samej narodowości osób na filmie, co do ich zachowania, które wedle sądu dla części opinii publicznej było niezrozumiałe.

- Dla nas to zaskakujące stanowiska. Taka ironia, jak twierdzi proku-

ratura, nas nie śmieszy. Tu nie chodzi o to, żeby karać, ale pokazywać, czego nie wolno pisać. Ktoś przecież czyta takie wpisy i jeśli widzi, że nie wiążą się one z żadnymi konsekwencjami, uznaje, że tak wolno robić, że jest na to przyzwolenie. A reagować należy przecież w przypadku nawet najdrobniejszych incydentów. Bo czym się kończy brak reakcji, uczy nas historia - uważa Damian Wótko z „Otwartej Rzeczpospolitej”

- Mówimy o przestępstwie ocenianym poprzez pryzmat przepisów, a nie o odczuciach - odpowiada prokurator Janusz Hnatko z Prokuratury Okręgowej w Krakowie. I zapewnia, że prokuratura nie jest ślepa na mowę nienawiści. - Wobec innych osób, które zamieszczały agresywne wpisy pod tym filmem, podjęto kroki prawne. W trzech przypadkach warunkowo umorzono postępowanie

na okres próby, co potwierdziło, że doszło do niedozwolonych działań - wylicza prokurator Hnatko.

Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, które od blisko 20 lat monitoruje ksenofobiczne incydenty, mówi, że lawinowo narasta liczba przypadków słownej i fizycznej agresji na tle rasistowskim. - To ogromne wyzwanie dla organów ścigania. Niedawno na łamach naszego magazynu „Nigdy Więcej” prof. Ewa Łętowska pisała o tym, jak prokuratura uzasadnia umorzenia w tych przypadkach i wskazała, że śledczym brakuje wrażliwości aksjologicznej w tej kwestii. Bo słowa pojawiające się w przestrzeni publicznej mają ogromną siłę rażenia. Kreują powszechną atmosferę nienawiści - podkreśla Anna Tatar. - Przepisy w tej kwestii mamy dość dobre, trzeba je tylko stosować - dodaje. ●